

pose, v. 34
M. Co.

JA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polek

37-1000, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl
IP 956 16 25 127; REGON 370502736
KRS 00000 41322
N r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244



Radni
qm. Dziemiany

Kościerzyna
JOK Gr. P. - AK
Dzienisz Marta
ps. „Donko”

K: 102/102 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — *Dziennik Marta*

T. K: 102/102 Pom.

Kościuszka TOW Sp. P-AK

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 – relacja właściwa *k. 4 s. 1-5*

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora —

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

III/1 – dot. rodziny relatora —

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939–1945) —

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – Inne... —

IV. Korespondencja —

.....
.....
.....
.....

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] *k. 3*

VI Fotografie *dział ikonografii*

I/1. RELACJA - Dziennik Marka:

Relacja własna, Redun', 22. V. 1975,
mkps, s. 1-2; k. 1

uzupełnienie relacji, Redun', 9. IX 1975,
mkps, s. 3-4; k. 2

Relacja uporządkowana wg schematu,
mszup, s. 5. k. 1



Pradurii dnia 22. 175. 1

Imanuma Jani

102 Pau

List od pani otrzymałam dnia 21 napisani był 12 i bardzo się zdziwiłam co to za list bo do mnie to już trudno kto pisze bo jestem samotna i trochę moim sąsiadką teraz po tej wojnie. Ciekawa jestem czy pani mnie zna odkądś bo takie znamie to Naurisko mi jest czy tylko rozpowiadać może bez kogoś, i co to za osoba co dała mój adres czy może to ktoś bliski kogo znałam, chętnie bym się chciała dowiedzieć.

o co do moich przeżyć wojennych to koniec sierpnia³⁹ byłam na gospodarstwie wojennym jak ta wojna wybuchła 1 września to było straszenie jak rano wstałam bo było słychać strzały i bombardowanie, w kilka godzin później najechało do nas dużo uciekających z gospodarstw i my też zabralim krowy i konie i uciekaliśmy też razem z innymi gdzie się dostali^m wstrząsanie miejsce bo najechało dużo wojska tak że się wszystko razem zmieszało się z trudem po 3 dniach się wydestali^m

o przyjechaliśmy syrowotem, i za kilka dni przysli do nas ukryci wojenci się klasow paradyramy i jech utrzymiwałam z wiatem lubimie i pieklam chleb dla nich bo ojciec miał kłaniego młunara który do starował matkę i byłam sanitarka dla nich w razie potrzeby. Stale byłam wstrząsana bo esmani jezdzieli do nas i drżeli mi i ojca zastawic że mieliśmy wydać tych ludzi gdzie oni są. Tak długo aż wzięli nas wywieśli na przymusowe roboty tam do Oliny ma ten majontek nie^{wiesz} jak teraz to się nazywa bo w wojnie to było Tuler Mile czy to wogole tam istnieje to ja nie wiem. Tylko jak sobie przypominie ta nazwie Gdańsk 4 linia

2
to sobie raz za razem bo tam zostałam swoje
zdrowie i siły co teraz muszę bardzo przemyśleć bo jestem
już całkiem nie zdolna do żadnej pracy, imigrować nie
zwyczajnie i sobie żadnej renty nie wyrobiłam jestem
na gospodarstwie razem ze siostrą, często leżę w szpitalu.

Staranie wiecej nic nie piszę bo nie wiem czy to by
miało jakieś znaczenie bo gdyby tak przewidywać miałam
to opisać to byłoby zupełnie inaczej tylko tak wskazać.
Serdecznie S. Jania, bym prosila o pare słów od pisania
czy to byłoby wartościowe to może przesyłać to bym
to wszystko opisała do kładnie bo nie wiem czy to wogóle
da się przekazać to moje pisanie.

A może ja raduśi znowu od S. J. od pisania bo nie znam
wogóle kim pani jest ale co niedobrego na pisałam
to za to bardzo przepraszam

Konkretnie to moje pismo i dziękuję bardzo
za list bo się ciesze gdy Listonosz dla mnie
tęże co pierwszy miesiąc.

Ile serdecznie pozdrowienia i chętnie bym
się chciała dowiedzieć kto jest tam kto pisze
do mnie.

Deimise Marta Radun
88-425 prosta Deimiany
Woj. Gdansk

Raduń dnia 9. II 1945 r.

Stranowna Pani Doc. Dr hab. 3

Elżbieta Zawacka. 102. Pam

Oliwa.

Nawiązując do kartki Pani Dr. z dnia 3. V 1945 r.
przysyłam dokładniejszą opis mojego udratku
w ruchu oporu z lat 1940 - 1945 r.

Już w marcu 1941 r. wstąpiłam do Gryfa Pomorskiego
zaproszona przez por. Jana Kłamanę.

W tym czasie z kobiet które wstąpiły do org. Gryf Pomorski
poznalam Walerie Lorbicka, Martę Szrelingową - tu
mokolicy Radunia.

Z mokolicy Żółta, poznalam Rozalię Charloch i panią
Gebelównę z Brno.

Odnośnie ps. III. 3 oświadczam co następuje

W marcu 1943 zjawili się w rejonie saludowan
moich rodziców 3 partyzanci: byli to: Leonard

Borzecki, Antoni Szepilski i Jan Kłama.

Bili oni przedstawicielami oddziału gminy Karsin

- Północ - oddział składający się około 15 ludzi

ktorego por. Kłama był dowódcą. Dowódcą tego

oddziału był mi pseudonim Danka. Głównym

dostawcą maki ze młyna z Łamka, był

Roman Kędrowski - ówczesny kierownik

młyna z Łamka, obecny członek z Boli.

w Dziemianach. Zadanie moje polegało na tym

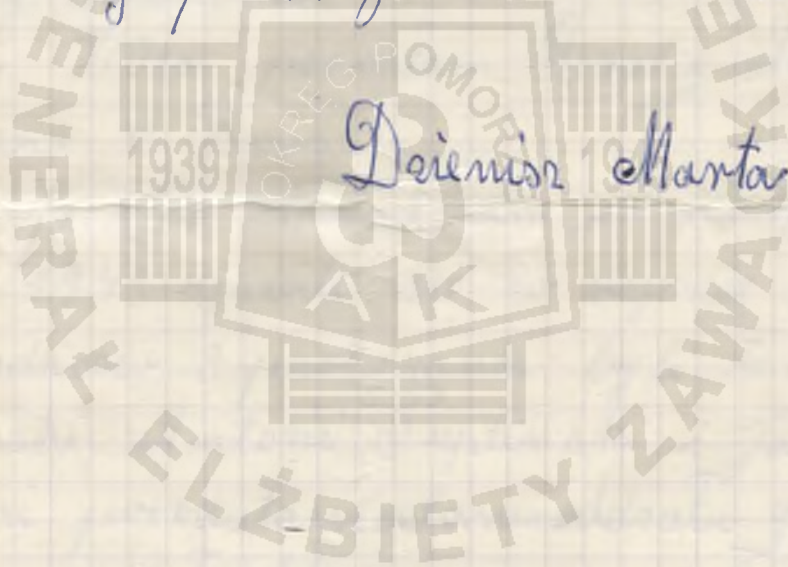
że meldowałam do pana Kędrowskiego w Łamku

że ma przywieźć makę.

Chleb piekłam sama. Trałam też partyzantom

✓ wielkonoce. Pełniłam funkcję Taszniczki 4
promieńdziej oddziałem, a konownikiem młyna
w Łambku p. Kedrowskim.

Oddział ten wydawał gazetkę konspiracyjną
Głos Serca Polskiego, kilka numerów otrzymałam
od dowócy oddziału p. Klamana Jana obecnie
kamieskiego w Trarsimie ul Długa 94.
i gazetki te kulportowałam dalej wśród
prownich Polaków,
Kadmiemian z oddziału Jana Klamana
podlegał grupie lesniej "Sejskie"
dowodzonej przez Jana Szaleńskiego



I. DANE OSOBISTE

- 1. Dzienisz Marta
- 2. 30 września 1914r. Raduń *pow. Chojnice klas. Gromy*
- 3. Józef Joanna z Peplińskich
- 4. wiejskie , gospodarstwo rolne , niezamężna
- 5. podstawowe
- 6. Raduń gmina Dziemiany

II. OKRES PRZEDWOJENNY DO 1.IX.1939r.

- 1. gospodarstwo rolne
- 2. -

III. OKRES OKUPACJI DO MAJA 1945r.

- 1. gospodarstwo rolne
- 2. organizacja konspiracyjna GRYF - marzec 1941r.,wprowadzona przez Ob. Kiedrowskiego Romana.
- 3. działalność dywersyjna w bezpośrednim kontakcie znałam 10.osób. nazwiska: Pepliński, *Bernard* nie żyje, Brzeziński, Szalewski- kobiet w tej organizacji nie znałam, działanie komórki w latach 1940-1944.
- 4. Szyszła ,sanitarka /dostarczanie żywności,pranie bielizny,udzielanie pomocy sanitarnej członkom organizacji-marzec 1941r do 1944r. Raduń.*pow. Chojnice*
- 5.Za współpracę w partyzantce około 20 lipca 1944r. zostałam wywieziona na rozkaz szefa policji SS w Dziemianach na przymusowe roboty do Gdańska-Oliwy/*Pullow - Mühle* Puler Mille-prochownia/ roboty lipiec 1944r. do kwietnia 1945r. -majątek majora niemieckiego Ejustrecha.

IV. OKRES POWOJENNY

- 1. po pieszym powrocie z robót do Radunia rozpoczynaliśmy odbudowę gospodarstwa rolnego,gdyż Niemcy zniszyli i rokradli nam wyposażenie zabudowań.
- 2. nadal w gospodarstwie,od 20.IX.1974r ZBOWID.

V. DOKUMENTACJA

- 1. nie posiadam.

T: W: 102/102 Pom.

Kościeny

Dziennik Marta

W. Marty informacyjne
k.

1. *Jan A.*
 2. Pociu/102
 3. AK - Gryf
 Etapowa Pol. 1
 Kobałczyne
 4. Dzieńisz Marta
 5. Dzieńisz
 6. ps. Danko
 7. Dzieńisz
 8. Józef i Joanna
 z Japłouskich
 9. 30.9.1944n. Raduń
 pow. Chojnice
 10. Raduń, gm. Dzieńiszany
 pow. Chojnice
 11. 1947-1946 wywiezien
 na przymusową robotę do
 Jaburka-bliń
 12. Relocja starsi
 K 103/19318
 MW 23098

102. Pom
Dziennik Marty [in] Dąbki
Radni p-te Dziennik [in] Podlesie
podatki p. walców
1939 rel. 12 v 75 1945 rel. 102. Pom
partyzantka Podlesie Pein
PH-200 Wejherowo, wice Wyszećino
sylna Skuteczna

K103

DZIENISZ MARTA

T. 4 102/Pom J. 221 AK
Pom.

3

Dzienisz Konrad Anna
22.03.1909 Milwino

Wyszewino 17
84-221 Swarzyno

partyz.
Weyherowo

zob. alba Klubi Stutthof

Radom i sm. Dziemiały
pow. Chejnice



Dzienisz Marta

„Kosciuszka”
Kosciuszka

~~Chejnice~~

Dziennik Marta

ZESKANOWANE

